



POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
BIURO ANALIZ

# BIULETYN

nr 39 (284) • 19 maja 2005 • © PISM

nr egz. \_\_\_\_\_

Redakcja: Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Dorota Dołęgowska (redaktor techniczny), Adam Eberhardt, Maria Konopka-Wichrowska (red. tekstu), Maciej Krzysztofowicz, Grażyna Nowocień-Mach (redaktor tekstu), Emil Pietras (sekretarz Redakcji), Edyta Posel-Częściak, Rafał Tamogórski .

## Prawo Światowej Organizacji Handlu we wspólnotowym systemie prawnym

Janusz Dołęga

*Konsekwencją członkostwa Wspólnoty Europejskiej w Światowej Organizacji Handlu jest przyjęcie związanych z tym zobowiązań, także do stosowania norm prawnych leżących u podstaw tej organizacji. Dotyczy to również wykładni przepisów dokonywanych przez organy orzekające WTO. Jednakże w razie kolizji między normami WTO a normami prawa wspólnotowego organy Wspólnoty Europejskiej, zwłaszcza Europejski Trybunał Sprawiedliwości, stoją na stanowisku (choć niekonsekwentnie), że normy WTO nie są bezpośrednio stosowalne w systemie prawnym WE/UE.*

Unia Europejska (działająca przez Wspólnotę Europejską, która ma osobowość prawnomiędzynarodową) jest z definicji i nazwy organizacją integracji regionalnej, podczas gdy WTO stanowi przykład organizacji o zasięgu globalnym. Relacje wynikające z członkostwa WE w WTO sytuują Wspólnotę na równi z innymi członkami (wyjątkiem są państwa UE, które pozostając członkami WTO, odgrywają tam znacznie mniejszą rolę, m.in. ze względu na objęcie wyłączną kompetencją WE wspólnej polityki handlowej). Zatem logiczną konsekwencją byłoby uznanie nadrzędności prawa WTO nad prawem wspólnotowym, podobnie jak w przypadku relacji WE – państwa członkowskie.

Systemy prawne WE/UE i WTO w zakresie handlu w wielu punktach się różnią. Przepisy WTO nakierowane są na osiągnięcie jak największej swobody handlu międzynarodowego oraz równego traktowania wszystkich jego uczestników. Natomiast politykę handlową Unii charakteryzują stosunkowo liczne bariery i preferencje ograniczające swobodę wymiany handlowej z państwami trzecimi. Do tych rozbieżności przyczyniają się również ograniczenia wynikające z ustawodawstwa innego niż to, które bezpośrednio dotyczy handlu (normy techniczne, wymogi ochrony środowiska, przepisy dotyczące produktów niebezpiecznych, bezpieczeństwa żywności itd.). Dlatego też dochodzi do wielu sporów związanych z kolizją norm obydwu systemów prawnych. Organem Wspólnoty zatem, który najczęściej wypowiada się na temat relacji tych dwóch systemów, jest Europejski Trybunał Sprawiedliwości. W Polsce problem nie jest wyraźnie widoczny, gdyż jej gospodarka koncentruje się jeszcze na korzystaniu z uwolnionego dostępu do Jednolitego Rynku. W starszych państwach

członkowskich UE następuje polaryzacja – niektóre branże odczuwają potrzebę swobodniejszych warunków handlu z partnerami spoza Unii i Europejskiego Obszaru Gospodarczego, inne chcą korzystać z ochrony rynku. Dla pierwszych lepszym narzędziem prawnym okazują się przepisy WTO, drudzy wolą wspólnotowe prawo wtórne.

Należy podkreślić, że problem nie polega na tym, czy WE ma się stosować do prawa WTO. Jest to bezdyskusyjne, gdyż zobowiązała się do tego, przystępując do porozumień GATT/WTO, zwłaszcza że ETS określił zobowiązania prawnomiędzynarodowe WE w systemie źródeł prawa jako stojące wyżej od prawa wtórnego<sup>1</sup>. Problemem jest bezpośrednie stosowanie norm WTO w systemie prawa wspólnotowego, a więc takie uregulowanie, aby każdy podmiot poszkodowany decyzją organu Wspólnoty sprzeczną z prawem WTO mógł się na to prawo powołać, niezależnie od tego czy norma została inkorporowana do prawa wspólnotowego, czy nie.

Europejski Trybunał Sprawiedliwości w 1972 r. odrzucił zasadę bezpośredniej stosowalności w odniesieniu do wówczas obowiązującego porozumienia GATT 1947<sup>2</sup>. Trybunał argumentował, że postanowienia porozumienia nie mogą być bezpośrednio stosowane z powodu charakteru tych przepisów, głównie zbyt dużej elastyczności systemu GATT, szeroko wprowadzanych zastrzeżeń i wyjątków oraz natury procesu rozwiązywania sporów. Jednocześnie ETS orzekł, że instrumenty wspólnotowe należy interpretować w świetle norm GATT, co oznacza, że dopuścił ich pośrednią skuteczność<sup>3</sup>.

Ze względu jednak na znaczne zmiany wprowadzone w GATT podczas Rundy Urugwajskiej oraz przekształcenie go w WTO, z czym łączyły się zmiana systemu rozwiązywania sporów oraz zmniejszenie elastyczności przepisów, większość argumentów ETS przeciwko bezpośredniej stosowalności straciło na aktualności. ETS unikał rozpatrywania zagadnienia bezpośredniej stosowalności postanowień traktatowych i rozstrzygnięć organów orzekających WTO<sup>4</sup> aż do 1999 r., kiedy w wyroku w sprawie Portugalia przeciwko Radzie<sup>5</sup> podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko. Trybunał stwierdził, że pomimo zmian wprowadzonych przez Rundę Urugwajską przepisy WTO nadal nie mogą być stosowane przez państwa członkowskie UE do podważania legalności aktów prawa wspólnotowego. Chociaż wyrok wyraźnie wymienia tylko państwa członkowskie, należy go traktować *implicite* jako ogólną regułę dotyczącą również wszelkich skarg zgłaszanych przez inne podmioty. Warto jednak zauważyć, że zasada ta nie ma charakteru absolutnego. Zgodnie z przytoczonym wyrokiem bezpośredni skutek wyłączony jest jedynie w tych dziedzinach, w których obowiązuje ustawodawstwo wspólnotowe. W pozostałych sytuacjach państwa członkowskie mają swobodę decydowania o tym, czy zobowiązania wobec WTO mają skutek bezpośredni, czy nie. ETS zatem, zachowując stanowisko, musiał podać nowe uzasadnienie. Argumentacja ETS opiera się przede wszystkim na zarzucie, że system WTO zawiera zbyt wiele elementów negocjacji, np. członkowie WTO łamiący przepisy organizacji mogą negocjować z wygraną stroną odszkodowanie, nie usuwając w swoim ustawodawstwie przyczyny złamania tych przepisów. Ponadto podstawą systemu WTO jest zasada wzajemności, a niektóre państwa będące głównymi partnerami handlowymi UE pozbawiły przepisy WTO możliwości wykorzystania ich przed sądem do podważania skuteczności aktów prawa krajowego (np. USA). W sprawie Portugalia przeciwko Radzie sąd uznał, że jest to przypadek, w którym zachodzi ryzyko „niejednolitego zastosowania przepisów WTO”. Jednakże we wcześniejszych orzeczeniach ETS stwierdzał, że taki brak wzajemności w określaniu statusu prawa WTO w prawie wewnętrznym nie musi oznaczać konieczności wprowadzenia analogicznego rozwiązania w Unii Europejskiej. W orzeczeniach w sprawach *Fediol*<sup>6</sup> i *Na-*

<sup>1</sup> Sprawa *Komisja przeciwko RFN* (C 61-94 ECR [1996] I-3989).

<sup>2</sup> Sprawa *International Fruit* (połączone sprawy 21-24/72 ECR [1972] 1219).

<sup>3</sup> Sprawa *Interfods* (92/71 ECR [1972] 231).

<sup>4</sup> Tzn. w pierwszej instancji panele, czyli trybunały powoływane *ad hoc*, a w drugiej – stały organ odwoławczy WTO Appellate Body.

<sup>5</sup> Sprawa *Portugalia przeciwko Radzie* (149/96 ECR [1999] I-8395).

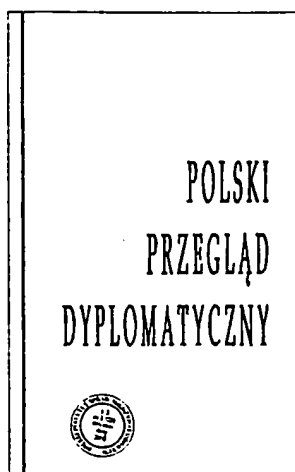
<sup>6</sup> Sprawa *Fediol* (70/87 ECR [1989] 1781).

kajima<sup>7</sup> ETS stwierdził, że tam, gdzie Wspólnota zamierza wprowadzić w życie określone zobowiązanie wynikające z członkostwa w WTO albo odnosi się wprost do postanowień umów będących podstawą WTO, to ETS jest organem powołanym do zbadania legalności przepisu wspólnotowego w świetle przepisów WTO. Pośrednio zatem ETS przyznał, że dopuszczalna jest bezpośrednia stosowalność przepisów WTO, dotyczy to jednak bliżej niesprecyzowanej ich grupy, gdyż nie określił ani kryteriów tej oceny, ani okoliczności, w jakich miałyby następować kontrola legalności. Trzeba też zauważyć, że zgodnie z tym podejściem bezpośrednia stosowalność opierać się musi na specjalnym akcie wydanym przez organ Wspólnoty, nie jest to więc czysty model urzeczywistnienia zasady bezpośredniego skutku.

Warto również zaznaczyć, że w orzecznictwie ETS nie została jasno rozstrzygnięta kwestia zgodności przepisów i środków wprowadzanych przez państwa członkowskie z przepisami WTO. Z analizy niektórych orzeczeń można wysnuć wniosek, że ETS jest bardziej skłonny do stwierdzania niezgodności z prawem WTO działań państw członkowskich niż organów wspólnotowych. Wspólnota Europejska jako członek WTO jest odpowiedzialna za wszelkie naruszenia prawa WTO w obrębie swojej jurysdykcji. Naruszenia takie mogą wynikać z działań nie tylko organów wspólnotowych, lecz także państw członkowskich. Organy WE nie dysponują silnymi środkami bezpośredniego nadzoru nad państwami członkowskimi w zakresie wykonywania przez nie zobowiązań międzynarodowych. Zatem tendencja do silniejszej kontroli działań państw członkowskich przez ETS ma na celu zapobieżenie sytuacji, w której naruszenie przepisów WTO przez państwo członkowskie mogłoby spowodować odpowiedzialność Wspólnoty.

<sup>7</sup> Sprawa *Nakajima* (C-69/89 ECR [1991] I-2069).

## OGŁOSZENIA



**Polski  
Przegląd  
Dyplomatyczny**  
t. 5, nr 2 (24), 2005

**W numerze m.in.**

**ARTYKUŁY**

**Pamięć i odpowiedzialność**

**Mark K. Melamed**

**Wpływ wojny w Iraku na stosunki polsko-amerykańskie**

**Aleksander Cieśliński**

**Harmonizacja w Europie z uwzględnieniem polskiej perspektywy**

**Artur Nowak-Far**

**Regulacyjne uwarunkowania rosyjsko-polskich stosunków handlowych  
po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej**

**Adam Szymański**

**Fundamentalizm islamski – zagrożenie dla tureckiej demokracji?**

**Maria Pasztor**

**Problem Odry i Nysy Łużyckiej w polityce Francji wobec  
Republiki Federalnej Niemiec w latach 1959–1969**

**RECENZJE**

**Katarzyna Sochacka**

**Chantal Delsol, Michel Maslowski, Joanna Nowicki (éd.),**

***Mythes et symboles politiques en Europe centrale***

**Kamil Krzywicki**

**Tuomas Forsberg, Christer Pursiainen, Raimo Lintonen, Pekka Visuri,**

***Suomi ja kriisit Vaaran vuosista terrori-iskuihin***

**Anna Wojciuk**

**Marina S. Ottaway, *Democracy Challenged. The Rise of Semi-Authoritarianism***

**Marian Wojciechowski**

**Ewa Nasalska, *Polsko-niemieckie dyskursy edukacyjne: lata 1949-1999***

**Noty bibliograficzne**

**ARCHIWUM**

**Rozmowa w cztery oczy między generałem Charles'em de Gaulle  
i Władysławem Gomułą**

**Oprac.: Wanda Jarzabek**

**KRONIKA DYPLMATYCZNA**

*Polski Instytut Spraw Międzynarodowych*  
*ul. Warecka 1a, 00-950 Warszawa*  
*tel. 556 80 09, fax 556 80 99, publikacje@pism.pl*